



Cięcia w budżecie na ochronę zdrowia

O konsekwencjach ograniczenia finansowania o 13 mld zł ochrony zdrowia w 2023 r., do którego chcą doprowadzić politycy, rozmawiali uczestnicy spotkania roboczego samorządu lekarskiego, które odbyło się 15 grudnia w Naczelnej Izbie Lekarskiej.

Takie cięcia nakładów na ochronę zdrowia wpłyną dramatycznie na bezpieczeństwo pracy i warunki wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentystry, a co za tym idzie – zagrożą bezpieczeństwu pacjentów, którzy zostaną pozbawieni adekwatnej do potrzeb opieki medycznej. To wszystko bez wątpienia przełoży się na zmniejszenie zaufania do zawodu lekarza i lekarza dentystry, a także pogorszenie wizerunku tej grupy zawodowej, gdyż chorzy w braku dobrej woli tej grupy zawodowej będą upatrywać niedogodności w dostępie do leczenia i niewydolności systemu.

Obecni na spotkaniu prezesi: NRL – Łukasz Janowski, OIL w Szczecinie – Michał Balsa, OIL w Warszawie – Piotr Pawliszak oraz kierownicy pionów NIL: COBIK – Artur Drobniak i działu Komunikacji – Maria Kłosińska, ustalili charakter działań, dzięki którym możliwe będzie skuteczniejsze rozliczanie polityków i decydentów oraz wpływanie na opinię publiczną. Rozmawiano m.in. o tym, jak zintensyfikować działania samorządu, używając innowacyjnych narzędzi adekwatnych do zmieniającej się rzeczywistości, aby głos środowiska lekarskiego był bardziej donośny i lepiej słyszany.

Konieczne jest skuteczne informowanie pacjentów, że za niedogodności w systemie odpowiedzialni są decydenci, lekarze odpowiadają za jakość wyłącznie samego procesu leczenia. Za organizację pracy odpowiadają ci, którzy o niej decydują. Należy jak najszybciej odkłamać bezpodstawnie przypisany lekarzom obraz odpowiedzialnych za niewydolny system ochrony zdrowia. To wymaga zdecydowanych, wspólnych działań, zarówno na poziomie NIL, jak i okręgowych izb lekarskich.

